

Biuletyn

Instytutu Zachodniego

Biuletyn specjalny nr 4 z okazji 20. rocznicy podpisania polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy

Autor: prof. dr hab. Andrzej Sakson

Problematyka mniejszości narodowych w kontekście realizacji polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r.

Analiza protokołów rokowań traktatowych wskazuje, iż kwestia „mniejszości narodowych” okazała się jedną z najtrudniejszych w negocjacjach. Do dzisiejszego dnia wzbudza ona rozliczne kontrowersje zarówno w Polsce jak i w Niemczech. Dyskusja dotyczy zarówno statusu prawnego mniejszości polskiej w Niemczech, jak również asymetrii w realizacji postanowień traktatowych.

Wśród 38 artykułów traktatu artykuły 20-22 traktują o ochronie Niemców mieszkających w Polsce i Polaków - w Niemczech. Problemem okazało się przede wszystkim zdefiniowanie obu grup.

Traktat będący najważniejszym dokumentem regulującym kwestie mniejszości narodowych w stosunkach dwustronnych w artykule 20 definiuje w następujący sposób pojęcie „mniejszości niemieckiej w Rzeczypospolitej Polskiej”. Jej członkowie to: „osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka kultury lub tradycji niemieckiej”. W stosunku do mniejszości polskiej, skutek sprzeciwu strony niemieckiej, nie zastosowano zasady wzajemności (pełnej symetrii). Artykuł 20 określa ludność polską w Niemczech jako: „osoby w Republice Federalnej Niemiec,

Nr 61/ 2011
8'06'11

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

Redakcja:
Joanna Dobrowolska-Polak
(redaktor naczelna),
Marta Götz,
Piotr Cichocki

posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej”.

Niejako w zamian za asymetrię dotyczącą statusu obu grup, strona niemiecka wyraziła zasadę, by postanowieniem traktatu objąć także dużą grupę Polaków, przebywających w Niemczech, którzy nie posiadają obywatelstwa tego państwa.

Należy podkreślić, że zakres praw przyznanych w traktacie obu grupom faktycznie odpowiada standardom międzynarodowym przysługującym mniejszościom narodowym. W traktacie nie występuje zatem asymetria praw obu grup. Nieużycie sformułowania o polskiej „mniejszości narodowej” nie ma znaczenia z punktu widzenia prawnotraktatowego. W przypadku zobowiązań obu państw panuje w stosunku do obu grup pełna wzajemność i symetria. Traktat gwarantuje możliwości nieskrępowanej manifestacji swojej przynależności narodowej oraz prawo do kultywowania odrębności językowej i kulturowej. Stwarza możliwości tworzenia placówek oświatowych, kulturalnych i religijnych. Artykuł 22 zobowiązuje mniejszości do lojalności wobec państwa zamieszkania, a państwa – do przestrzegania wymienionych postanowień o mniejszościach.

Sporne kwestie, takie jak np. sprawy podwójnego obywatelstwa, majątkowe czy też dwujęzyczne napisy w zwartych rejonach zamieszkania mniejszości nie zostały w traktacie uregulowane.

Traktat uznał oficjalnie istnienie mniejszości niemieckiej w Polsce. Stworzył po raz pierwszy od 1945 r. podstawę dla jej formalnego istnienia i rozwoju. Stał się także gwarancją działalności obu mniejszości. Politycy, badacze i działacze mniejszości z obu krajów są zgodni, że traktat zagwarantował te same prawa obu mniejszościom. Niemniej jednak istnieje od lat asymetria w możliwościach i zakresie działania obu grup. Mniejszość niemiecka w Polsce znajduje się w uprzywilejowanej



pozycji wobec mniejszości polskiej w Niemczech. Dotyczy to szczególnie kwestii dotyczących oświaty i kultury.

Niemcy w Polsce, jako uznana mniejszość narodowa, korzystają z wielu polskich rozstrzygnięć ustawowych (zawartych m.in. w specjalnej ustawie o mniejszościach z 2005 r.), które gwarantują jej pełnię praw oraz określone przywileje.

Mniejszość niemiecka w Polsce liczy około 300 tys. osób (wg spisu powszechnego z 2002 r. do niemieckości przyznało się 153 tys. osób) i składa się w zdecydowanej większości z ludności autochtonicznej (Ślązaków, Kaszubów, Warmiaków i Mazurów), w okresie powojennym przeszli oni proces weryfikacji narodowej, określając swoją narodowość jako polską, składając jednocześnie deklarację wierności narodowi i państwu polskiemu. Główne skupisko polskich Niemców znajduje się na Śląsku Opolskim.

Mniejszość niemiecka w Polsce posiada własne organizacje, wydawnictwa, prasę, dostęp do środków masowego przekazu (radia i telewizji) oraz mniejszościowy system oświaty. Korzystając ze specjalnego ustawodawstwa (odejście od klauzuli 5%), mniejszość dysponuje własną reprezentacją parlamentarną (na początku lat dziewięćdziesiątych posiadała jednego senatora i siedmiu posłów, obecnie jedynie jednego posła). Jej reprezentanci odgrywali i odgrywają ważną rolę w samorządach różnego szczebla w województwie opolskim. Tak np. w wyniku wyborów samorządowych z maja 1990 r. mniejszość niemiecka na Opolszczyźnie uzyskała 26,4%, tj. 74 tys. głosów i 388 mandatów na różnych szczeblach samorządowych. W wyborach samorządowych w listopadzie 2010 r. uzyskała 17,8% i 54 tys. głosów. Do sejmiku wojewódzkiego wprowadziła 6 swoich przedstawicieli, posiadając jednocześnie m.in. pokaźną reprezentację wójtów i burmistrzów.

W roku szkolnym 2007/2008 języka niemieckiego jako języka ojczystego uczyło się w Polsce 24 tys. uczniów w 261 szkołach podstawowych, 10 tys. w 87 gimnazjach oraz 69 osób w 2 liceach ogólnokształcących.



Według szacunków jedynie 4 tys. dzieci uczy się języka polskiego w szkołach prowadzonych przez organizacje polonijne w Niemczech (najwięcej w Nadrenii Północnej-Westfalii – 3,5 tys.). W roku szkolnym 2006/2007 języka polskiego jako obcego uczyło się około 6 tys. osób w 5 krajach federacji (najwięcej w Brandenburgii – 2 tys.).

Porównanie nakładów finansowych na oświatę mniejszościową władz polskich i niemieckich przedstawia się następująco:

Mniejszość niemiecka	Mniejszość polska
14 mln € rocznie na edukację	1 mln € rocznie na edukację
350 € rocznie na dziecko	4 € rocznie na dziecko

Od wielu lat współżycie pomiędzy Niemcami w Polsce a społeczeństwem większościowym układa się pomyślnie (wyjątkiem w tym względzie były konflikty na tle domen symbolicznych związanych z upamiętnieniem poległych w I i II wojnie światowej w latach 90.). Poważnym problemem dla mniejszości jest kwestia masowej emigracji zarobkowej na Zachód Europy oraz kwestia młodego i średniego pokolenia, które nie przejawia większej aktywności w pielęgnowaniu niemieckości.

Mniejszość niemiecka dofinansowana jest ze środków płynących z obu państw. Jej sytuacja uważana jest za najkorzystniejszą ze wszystkich mniejszości obecnych w Polsce.

Podobnymi osiągnięciami nie mogą się poszczycić niemieccy Polacy. Na terenie RFN działa około 180 polskich organizacji, które skupiają różne grupy Polaków (tzw. stara mniejszość, polityczni i ekonomiczni emigranci z różnych okresów, „późni przesiedleńcy” czy też najnowsza emigracja zarobkowa). Szacuje się, że w Niemczech mieszka około 1,5 mln Polaków lub osób polskiego pochodzenia.

W sierpniu 2009 r. reprezentanci mniejszości polskiej skierowali do kanclerz Angeli Merkel specjalny list zawierający



rozliczne postulaty zmierzające do polepszenia ich położenia. Nie bez znaczenia okazała się specjalna ekspertyza przygotowana w 2010 r. w Instytucie Zachodnim oraz konferencja w Warszawie poświęcona tej problematyce, a zorganizowana w lutym 2010 r. przez Stowarzyszenie Wspólnota Polska i Instytut Zachodni.

Działania te, a szczególnie aktywność liderów niemieckiej Polonii, pozwoliły rozpocząć konkretne rozmowy na temat jej statutu i położenia. Poczynając od 2010 r. trwają rozpoczęcie konkretne rozmowy na temat jej statusu i położenia. Poczynając do 2010 r. trwają polsko-niemieckie rozmowy z udziałem przedstawicieli władz obu krajów oraz przedstawicieli mniejszości z Niemiec i Polski. Obie strony dążą do ich zakończenia przed 20. rocznicą podpisania traktatu.

Podczas kolejnych polsko-niemieckich obrad tzw. okrągłego stołu na temat mniejszości, na czoło wysunęły się trzy główne kwestie:

1. Sprawa nauczania języka polskiego w Niemczech. Strona polska podkreśla brak dostatecznego wsparcia finansowego ze strony władz RFN dla działalności organizacyjnej Polonii, w tym niezapewnienie możliwości nauczania języka polskiego jako obcego.

2. Przywrócenie statusu mniejszości polskiej w Niemczech. Strona polska argumentuje, iż dekret H. Göringa z lutego 1940 r. o delegalizacji polskich organizacji mniejszościowej nie przekreśla ciągłości statusu mniejszościowego, który posiadali Polacy w międzywojennych Niemczech. Strona niemiecka stoi na stanowisku, iż Polacy mieszkający obecnie w Niemczech nie stanowią mniejszości autochtonicznej, tj. zamieszkującej tu nieprzerwanie od setek lat. Oficjalny, „uznany” statut mniejszości posiadają jedynie niemieccy Duńczycy, Fryzowie, Serbołużyczanie oraz Romowie.

Interesujący jest fakt, iż linie podziału w tej kwestii przebiegają niezależnie od różnic państwowych. Tak np. prezydent Niemiec Christian Wulff oraz minister spraw zagranicznych RP Radosław Sikorski używają pojęcia „polska



mniejszość narodowa w Niemczech”, podczas gdy przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RFN oraz Biura ds. Dialogu Międzynarodowego przy premierze RP posługują się kategorią użytą w traktacie. Przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce popierają starania Polaków w Niemczech o uzyskanie identycznego co oni statutu prawnego. Zdania badaczy w Polsce i w Niemczech są także podzielone w tej sprawie. Co ciekawe, w obrębie poszczególnych partii politycznych występują odrębne stanowiska w tej kwestii.

3. Przyznanie odszkodowań za prześladowania i śmierć około 2 tys. działaczy i członków mniejszości polskiej w Niemczech, dokonanych przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej. Osoby te były przedstawicielami uznanej polskiej mniejszości narodowej i obywatelami niemieckimi, zostały zamordowane i przebywały w obozach koncentracyjnych w wyniku postanowień władz narodowosocjalistycznych i są jedną z ostatnich grup, które nie doczekały się odszkodowań i rehabilitacji (przypadki takie miały ostatnio miejsce wobec mniejszości seksualnych czy też dezertersów z Wehrmachtu). Władze niemieckie dokonały wówczas rekwizycji nieruchomości polskich organizacji oraz jej majątku.

Polskie organizacje w Niemczech zwracają także uwagę na inne problemy, takie jak:

- prowadzenie polityki asymilacyjnej przez władze niemieckie,
- braku środków finansowych na wsparcie polskiej tożsamości narodowej, językowej i religijnej,
- braku dostępu do środków masowego przekazu,
- braku jednego partnera ze strony niemieckiej do realizacji traktatu.

Przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Polsce, uczestniczący w rozmowach okrągłego stołu, oczekują natomiast od polskich władz szerszego dostępu do mediów, dofinansowania działalności ich ośrodków kulturalnych, utworzenia przy polskim MSW biura niemieckiego pełnomocnika ds. mniejszości



niemieckiej oraz uznania zajęć z języka niemieckiego dla polskich Niemców za lekcje języka ojczystego.

W trakcie dotychczasowych rozmów strona niemiecka zobowiązała się m.in. do rehabilitacji mniejszości polskiej w Niemczech, co nastąpić ma w formie uchwały Bundestagu jeszcze przed 20. rocznicą podpisania traktatu. Władze niemieckie potwierdziły gotowość stworzenia przedstawicielstwa Polonii w Berlinie na takich samych zasadach jak inne uznane mniejszości. Biuro to ma reprezentować i koordynować życie polonijne.

Dom Polski w Bochum, który jest własnością Związku Polaków w Niemczech „Rodło”, najstarszej polskiej organizacji w Niemczech, ma się stać muzeum polskiej mniejszości i ośrodkiem badającym jej historię. Ponadto w każdym kraju federacji władze niemieckie mają ustanowić pełnomocnika ds. polskich. Obiecano także większe wsparcie finansowe nauczania języka polskiego.



INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Instytut Naukowo-Badawczy,
Poznań

ul. Mostowa 27 A,
61-854 Poznań,
tel. 061/852 76 91,
fax 061/852 49 05,
e-mail: izpozpl@iz.poznan.pl,
www.iz.poznan.pl

CZASOPISMA INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- „Przegląd Zachodni”
- „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”
- „Siedlisko. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość społeczności na Ziemiach Zachodnich i Północnych”
- „Biuletyn Instytutu Zachodniego”

WYDAWNICTWO INSTYTUTU ZACHODNIEGO:

- J. Dobrowolska-Polak, Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych, Poznań 2011;
- A. Sakson, Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury, Poznań 2011;
- M. Tomczak, Ewolucja terroryzmu. Sprawcy – metody – finanse, Poznań 2010;
- P. Eberhardt, Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939-1950), Poznań 2010;
- Moje Niemcy – moi Niemcy. Odpominania polskie, red. H. Orłowski, Poznań 2009;
- K. Malinowski, Przemiany niemieckiej polityki bezpieczeństwa 1990-2005, Poznań 2009;
- T. Budnikowski, Bezrobocie wyzwaniem współczesności, Poznań 2009;
- M. Goetz, Atrakcyjność klastra dla lokalizacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych, Poznań 2009;
- M. Rutowska, Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Głownej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939-1940), Poznań 2009;
- Transformacja w Polsce i Niemczech Wschodnich. Próba bilansu, red. A. Sakson, Poznań 2009;
- B. Koszel, „Nowe otwarcie”? Stosunki polsko-niemieckie w okresie rządów koalicji PO-PSL (2007-2009) „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 57/2009;
- M. Wagińska-Marzec, Konflikt wokół Widocznego Znak w świetle prasy polskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 56/2009;
- Z. Mazur, Widoczny Znak (2005-2009), „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 55/2009;
- P. Cichocki, Wybrane problemy badań nad tożsamością europejską, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 53/2009;
- B. Koszel, Integracja Turcji z Unią Europejską z perspektywy RFN, „Zeszyty Instytutu Zachodniego” nr 52/2009;
- I. Romiszewska, Banki niemieckie w Unii Europejskiej, „Zeszyty Instytutu Zachodniego”: nr 51/2009.

